

# **Dr Bill Mounce, Kazanie na Górze, Wykład 7, Ewangelia Mateusza 5:27 i następne, Czyny większej sprawiedliwości, Część 2**

© 2024 Bill Mounce i Ted Hildebrandt

To jest dr Bill Mounce i jego wykład na temat Kazania na Górze. To jest sesja 7, Ewangelia Mateusza 5:27, a następnie Acts of Greater Righteousness, część 2.

Okay, kończymy rozdział piąty tego popołudnia.

Tak czy inaczej, skończymy, bo musimy. I tak przyjrzymy się pozostałym czterem przykładom przekraczającej prawości, głębokiego posłuszeństwa. A numer dwa to cała kwestia pożądania i cudzołóstwa, wersety 27 do 30.

Teraz, rzecz, której nigdy nie jestem w stanie przewidzieć, to jak długo potrwa dyskusja na temat fragmentu rozvodu. Więc, zobaczmy, co chcesz zrobić. Ale tak czy inaczej, wskoczmy.

Zaczynając od wersetu 27, słyszeliście, że powiedziano: Nie będziesz cudzołożył. A Ja wam powiadam, że każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już popełnił z nią cudzołóstwo w swoim sercu. Jeśli twoje prawe oko gorszy cię, wyłup je i odrzuć.

Lepiej jest dla ciebie stracić jedną część ciała, niż żeby całe twoje ciało miało pójść do piekła. A jeśli prawa twoja ręka cię gorszy, odetnij ją i odrzuć od siebie. Lepiej jest dla ciebie stracić jedną część ciała, niż żeby całe twoje ciało miało pójść do piekła.

Dobrze. Jak to jest w przypadku faryzeuszy w całym tym fragmencie, wzięli przykazanie i zawężili je, jak powiedzieliśmy ostatnio i przed lunchem, zawężili je do jednego zewnętrznego aktu. Teraz, robiąc to, zignorowali dziesiąte przykazanie, aby nie pożądać żony bliźniego swego.

Ale wzięli morderstwo i powiedzieli, że dotyczy to tylko aktu zewnętrznego. Typowe dla Jezusa w tym fragmencie, chodzi o rozszerzenie przykazań z powrotem tam, gdzie powinny być. Tak jak nienawiść może prowadzić do morderstwa i łamać przykazanie, tak pożądanie może prowadzić do cudzołóstwa i również łamać przykazanie.

Tłumaczenie ESV jest w tym punkcie nieskończenie lepsze. Ale mówię wam, że każdy, kto patrzy na kobietę z pożądliwym zamiarem, i chociaż mamy zakaz wypowiedziany na temat decyzji, które zostały podjęte w NIV od 2011 r., to założę się o wszystko, że następne NIV będzie lepszym tłumaczeniem. Pozwolę wam uzupełnić luki.

Greki wyraźnie patrzy z zamiarem pożądania. I ważne rozróżnienie tutaj, oczywiście, jest takie, że pokusa nie jest grzechem. Te rzeczy przelatują nam przez głowy, prawda? Kiedyś mówiłam faceci, ale znam grupy wsparcia dla kobiet, które są pod wpływem pożądania i nie potrafią się z niego wydostać.

Więc staje się to zarówno problemem kobiet, jak i mężczyzn. Pokusa nie jest grzechem. Nasi ludzie muszą to usłyszeć.

Przelotne myśli, wyzwania i pokusy nie są grzechem. To nie pierwsze spojrzenie, ale drugie. To nie spojrzenie, ale spojrzenie.

To nie przelotna myśl, ale cenione wspomnienie sprawia, że pokusa staje się grzechem pożądania. I frustruje mnie, że grecki jest tak fenomenalnie wyraźny. To nie ja spaceruję po galerii handlowej i widzę Victoria's Secret.

Moja żona jest naprawdę dobra w pomaganiu mi w tych sprawach, bo nie wiem, gdzie są te sklepy. Nagle czuję, że ciągnie mnie w innym kierunku i mówię: „O, jest tu coś, na co nie chcę patrzeć”.

I tak, mamy tę małą rzecz, gdzie ona pomaga. Ale nawet jeśli powiesz, och, no wiesz, obraz nadal jest wypalony w twojej pamięci, prawda? A ja tego nie chcę. Ale to osoba, która widzi nadchodzącą Victoria's Secret i mówi, hmm.

Patrzył z pożądliwym zamiarem. To jest intencja spojrzenia, aby pożądać, rozebrać ją, traktować ją jak przedmiot, a nie jak coś równie stworzonego na obraz Boga. To jest pożądanie, o którym mówi Jezus.

I znowu, nie byłem tego świadomy, dopóki nie wygłosiłem kazania na ten temat. I kilka osób podeszło do mnie i powiedziało, wiesz, jesteś źle zrozumiany. Są tu ludzie, których nauczono, że pożądanie i cudzołóstwo to to samo.

Więc jeśli pożądałeś swojej dziewczyny, równie dobrze możesz się z nią przespać, bo nie ma różnicy. I to wyjaśnienie musi być jasne we wszystkich naszych kazaniach. To, że Jezus mówi, że pożądanie narusza emocje, które prowadzą do czynu, samo w sobie jest naruszeniem przykazania.

Ale to nie to samo. Jestem pewien, że Robin wolałby, żebym pożądał, niż żebym cudzołożył. Jestem tego całkiem pewien.

To nie to samo. Zdecydowanie wolałbym, żebyś mnie znienawidził, niż zabił. To nie to samo.

Wczoraj praktykowaliśmy prawie wszystko, co chcesz głosić, ale nie wiem, jak to głosić. To powiedziałem. Nie chodzi o głoszenie innych rzeczy.

I to brzmi dla mnie jak inne rzeczy, których nie da się wydobyć. Ale w wartościach wiary, nawet w GSD, jak mówi, już dopuścił się cudzołóstwa. Już dopuścił się cudzołóstwa, ale było mu ciężko to zrobić.

On jest zobowiązany do cudzołóstwa. Tak to jest napisane, o wartościach wiary. Czy mógłbyś powiedzieć coś na temat tego naruszenia przykazania? Po prostu od dawna nie słyszałem słowa loins używanego w powszechnym języku angielskim.

Muszę to przewyciężyć za chwilę. Nie, nie, nie. To był naprawdę dobry sposób, żeby to powiedzieć.

To naprawdę, naprawdę dobry sposób, żeby to powiedzieć, a ja wiem, czym jest lędźwiowa część ciała. Wiem też, jak je przepasać. Byłoby dość niezwykłą definicją słowa cudzołóstwo, gdyby rozszerzyć je do tego stopnia, że cudzołóstwo jest zarówno aktem psychicznym, jak i fizycznym.

Mam na myśli, że będziesz musiał zdefiniować na nowo słowo cudzołóstwo i być może to właśnie robi Jezus. Myślę, że we wszystkich tych pięciu lub sześciu, podstawowy sens jest taki, że Jezus definiuje na nowo, co oznacza łamanie przykazania, a zaczyna się to w sercu. Ale we wszystkich z nich, serce, które łamie, różni się od aktu fizycznego.

Więc to jest kwestia, czy bierzemy te słowa za dobrą monetę, czy... Hej, tak jest napisane. Następnie musimy zdefiniować cudzołóstwo jako obejmujące pożądanie. Nie wiem.

Coś mi nie gra w głowie. Muszę się nad tym zastanowić. Zgadza się z tym, a kiedy będziemy rozmawiać o następnym akapicie, powiem o tym, ponieważ uważam, że uzależnienie od pornografii narusza przykazanie i narusza przymierze małżeńskie.

Więc nie mam problemu z argumentowaniem tego stanowiska, więc się z tobą zgodzę. Cóż, wolałbyś, żeby twój syn pożądał swojej dziewczyny czy kopulował z nią? Ale to, co mówisz, to to, że są dwa różne słowa, które opisują, w języku angielskim, dwie różne rzeczy, i pytanie brzmi, czy Jezus powiedziałby, że są takie same? W przeciwnym razie wszystkie nasze żony mogą się z nami rozwieść. Tak jest.

Tak. Różnica jest taka, że on to zrobił. Mówi się, że w jego sercu.

Jest różnica, ale oba są błędne. Tak, nie mam ochoty tam iść, ale pójdę. Daj mi to przemyśleć.

Pozwól mi to przemyśleć, ponieważ gniew i morderstwo to nie to samo. Jezus nie może tego mówić. Obie rzeczy są okropne.

Oba naruszają przykazania, ale są to zasadniczo różne rzeczy. W obu przypadkach pomyśl o tym. Jeśli się nad tym zastanowisz, mógłbyś to zrobić, ale czasami wiele osób myśli o morderstwie, a ludzie nie.

Więc myślę, że działanie powinno zaczynać się w umyśle, że nie jesteś ostrożny. Cóż, i na pewno tak będzie. Mam na myśli, że nikt nie morduje nikogo, kogo nie nienawidzi na jednym lub drugim poziomie.

Tak, myślę, że chodzi o to, i wszyscy się z tym zgodzimy, że zarówno pożądanie, jak i cudzołóstwo są grzechami, a pożądanie i cudzołóstwo naruszają przykazanie: nie będziesz cudzołożył. Pytanie brzmi, czy powinniśmy pójść o krok dalej? A ty mówisz, że tak. Nie jestem pewien, czy to to samo.

Może tak to nazywam. Cóż, Jezus mówi, że przykazania nie są łamane tylko przez działanie. Przykazania są łamane przez postawę serca, która prowadzi do działania.

To co innego niż twierdzenie, że postawa serca i działanie to to samo. Wolałbym, żeby kochał śmierć niż moją żonę, niż żeby faktycznie popełnił cudzołóstwo. Tak, a jego odpowiedź brzmi: czy to Jezus mówi? To zabawne.

Z całym szacunkiem, nie mówię tego w złośliwy sposób, nie obchodzi mnie, czego którykolwiek z was chce. Nie obchodzi mnie, co którykolwiek z was rzuca. Naprawdę jestem ciekaw, co Jezus tak naprawdę tu mówi.

Powinieneś poprzedzić wszystko, ponieważ oni po prostu czytają to z ust do twarzy. Cóż, nie jestem pewien, czy poprzedziłem wszystko tym, ponieważ rozmawialiśmy o tym, jak zrozumiesz język, ponieważ język jest tak silny. Nie będziemy wydlubywać oczu i odcinać rąk, więc musimy pozwolić, aby siła słów Jezusa uderzyła w nas z pełną mocą, ale nie możemy być w słowie, którego użyłem; to nie jest dobre słowo, ale bądź w nim uproszczony.

To ciekawa myśl i muszę je po prostu rozrzucić po całym świecie. Mówiłeś o faryzeuszach i ich wybuchach. Słyszałeś, że jest takie określenie, które kiedyś słyszałem, nazywane posiniaczonym i krwawiącym faryzeuszem.

Co? Posiniaczony lub krwawiący faryzeusz. Posiniaczony lub krwawiący faryzeusz. Aby pokazać, że nie próbują tego zrobić, widzą wolną kobietę, zamykają oczy i całują ją pod ścianą.

Żeby pokazać, że nie byli, wiesz, jak, och, mogę być na sucho. Spójrz na mnie, a ja nie będę patrzeć na wszystkich. Powiedziałem, że muszę.

Nie, nigdy nie słyszałem tego zwrotu. Nie. Ale jeśli rozmawiasz z kimś, kto jest zawieszony na murach, jesteś uwięziony pod murem, tak jak faryzeusze.

Mówi, spójrz, według twoich własnych standardów, według prawdziwego ducha prawa, nie ma różnicy między aktem cudzołóstwa a myślą o cudzołóstwie. To nie znaczy, że przenosi się to do kościoła dzisiaj. Mówi o grupie ludzi, którzy myśleli, że po prostu pięknie przestrzegają prawa, dopóki nie popełnią cudzołóstwa.

I mówi, że według własnego prawa, według ducha tego prawa, jesteś winny swojego stanu. Nie masz żadnych faryzeuszy w swoim kościele? Jesteś jedynym kościołem na ziemi? Naprawdę nie chciałbym tego odsuwać do przeszłości. Ale jeśli ich za to oskarżysz, a on wniesie to do dyskusji, cudzołóstwo psychiczne i tak dalej, to nie zabrania im, by uchodziło im to na sucho.

On nie mówi: hej, dla dzisiejszych chrześcijan, jeśli popełniasz cudzołóstwo w myślach, możesz równie dobrze to zrobić. Nie sądzę, żeby to, co mówi, miało zastosowanie w tym sensie, biorąc pod uwagę to, co próbuje osiągnąć. On argumentuje przeciwko faryzeuszom, ponieważ uważali, że wszystko jest w porządku.

Rozwodzili się z ludźmi na prawo i lewo, nie obchodziło ich to. A on mówi, nie, według własnego kodeksu, to jest obszerny fragment, że chcesz postępować zgodnie z duchem prawa. Ale nie jesteśmy pod prawem.

Więc ten sam kodeks i ten sam standard są pouczające, adaptacyjne i przydatne do nauczania i proponowania kościołowi wszystkich tych rzeczy. Ale nie sądzę, że w kościele dzisiaj powinieneś utożsamiać cudzołóstwo psychiczne z cudzołóstwem fizycznym. Co powiedział Jezus? Pytasz, co powiedział Jezus? Rozmawiał z faryzeuszami.

Ale tak, on rozmawia z faryzeuszami. Twoja sprawiedliwość musi przewyższać sprawiedliwość Ducha. Nie, nie chodzi o faryzeuszy.

Ale kiedy to mówi, myślę, że prowadzi polemikę z faryzeuszami. Mam na myśli, że wydało mi się to dość wąsko. Ale wszystko, co ma do powiedzenia, ma na celu pokonanie faryzeuszy i pokazanie ich jako przestępców, którymi naprawdę są.

Wszystko w tym całym kazaniu, o tym właśnie jest. Więc, żeby powiedzieć, cóż, co Jezus mówi? Mówi faryzeuszom, że są kłamcami, że są hipokrytami, że złamali to samo prawo, które twierdzą, że są lojalni i wierni kościołowi. Ale teraz, czy musimy wypowiadać tę samą krytykę normy i standardu w każdym nabożeństwie w kościele dzisiaj? I więc, mówisz, co Jezus mówi nam dzisiaj? Czy to jest absolutnie stosowne? Ta równość cudzołóstwa z umysłem i równość rzeczywistego cudzołóstwa? Nie, pod prawem, tak, ale nie jesteśmy pod prawem.

A potem zaczynamy mówić o zdrowym rozsądku. Zdrowy rozsądek podpowiada, że cudzołóstwo rodzinne nie jest fizyczne. Jasne, że jest.

Do faryzeusza, który wystawia się na próbę pod prawem, powiedz to. Nie ktoś dzisiaj, nie chrześcijanin. Jeśli popełniłem cudzołóstwo psychiczne, nie będę tego pogarszał, wychodząc i robiąc to, ponieważ to by mnie załatwiło.

A potem to potęgujemy. Więc mówisz, co Jezus nam mówi? Co Jezus mówi? I do kogo on mówi? On mówi do mnie. Czy on mówi do ciebie? Wątpię.

Nie sądzę, żeby tak było. On rozmawiał ze swoimi uczniami. Ale nie rozmawiał z tobą i nie ustanawiał normy i standardu dla ciebie dzisiaj, w tym sensie, że jesteś winny grzechu, który jest tak wielki, że popadasz pod potępienie Gehenny.

Czy cokolwiek z tego Kazania na Górze dotyczy ciebie? Dotyczy później. Po tym, jak najpierw dotyczy faryzeuszy i uczonych w Piśmie, ponieważ jest to polemika z nimi. Więc musisz być ostrożny, myślę, w jaki sposób przywłaszczasz sobie ostrzeżenie i takie tam.

Jako chrześcijanin dzisiaj, który nie jest pod prawem. Okej, musimy iść dalej. Nie podoba mi się twoje rozróżnienie prawa.

Jezus daje swoje zrozumienie prawdziwego znaczenia prawa. I są sposoby, w których nie jesteśmy pod prawem. Prawo było naszym strażnikiem, prowadzącym nas do Chrystusa.

Ale w inny sposób, to nie jest ani trochę, dopóki nie umrzemy. Wszystko jest wypełnione w Chrystusie. Więc, byłbym nerwowo, mówiąc, że coś stosuje się wtedy, ale nie stosuje się teraz.

Ale nasze kościoły są tak pełne faryzeuszy. W moim kościele było tak wielu ludzi, że faryzeusze mówili: hej, bracie. I myślę, że wszystkie nasze kościoły są pełne takich ludzi.

I tak, mam na myśli, jeśli mógłbym doprecyzować to, co mówisz, jeśli chcesz zrozumieć pierwotny zamysł autora, musisz zobaczyć go w pierwszym wieku. I przynajmniej to mówisz. Ale nie chciałbym relegować niczego z tego do pierwszego wieku.

Dlatego, gdy zaczynałem, powiedziałem, że dotyczy to wszystkich uczniów wszystkich czasów. Ponieważ są chrześcijanie dzisiaj, którzy definiują duchowość wyłącznie w kategoriach zewnętrznego działania. Gdybym miał z kimś relację, to byłby to problem w jego życiu, i gdyby był starszym, to absolutnie.

Nie mówiłbym o dyscyplinie. Powiedziałbym, że narażasz siebie. Narażasz integralność tego kościoła.

Narażasz swoje przywództwo. Masz ewidentnie problem, gdybym miał brata uzależnionego od pornografii, absolutnie.

Ponieważ narusza przykazanie, jest fenomenalnie destruktywne dla kościoła. I fundamentalnie zaprzecza rzeczywistości stworzenia, że kobiety nie są przedmiotami.

Wczoraj zostałem zacytowany dwa razy. Nie wiem, czy to prawda. Nie powiedziałaś, wyjmij słowo, wyjmij Boga z Biblii.

Powiedziałaś, pozwól słowu powiedzieć, co znaczy. Pozwól co? Pozwól słowu powiedzieć, co znaczy. Pozwól słowom powiedzieć, co znaczą.

Ale każdy ma dwie ręce? Ale to świetna dyskusja, ponieważ to jest problem z kazaniem. Wszyscy mamy dwie ręce. Wszyscy mamy dwoje oczu.

Dlaczego? Cóż, ponieważ rozumiemy, że chcemy, aby słowa miały swoją siłę, musimy być ostrożni w rozumieniu tego, co Jezus ma na myśli. Ale pozwól mi pomyśleć o tym, co mówisz, ponieważ to jest coś, co ja robiłem. Przyglądałem się innym przykładom przekraczającej prawości, a pierwszy i drugi są w pewnym sensie równoległe.

Pozostałe trzy nie są. Nie są dokładnie tym samym. I tak naprawdę nie masz zestawu czterech innych paraleli, które przedstawiają ten sam punkt widzenia.

Masz jeszcze jeden paralelny argument, który mówi to samo. Teraz, gdyby wszystkie cztery mówiły dokładnie to samo, powiedziałbym, nie, nie mogę pójść tam, gdzie ty idziesz. Ale masz te dwa i nie są one całkowicie i całkowicie równoległe.

Dlatego właśnie siedziałem tutaj, zastanawiając się nad pierwszeństwem kontekstu i po prostu muszę poświęcić trochę czasu, aby się temu przyjrzeć. Cóż, tutaj naprawdę podoba mi się Stott w jego głębokim posłuszeństwie, że sposób, w jaki przekraczasz prawość, polega na tym, że wchodzisz głębiej niż zewnętrzne działanie. Idziesz do serca.

Więc to jest bycie bardziej sprawiedliwym. Gdybym miał powiedzieć to dokładnie, to jest to w rzeczywistości sprawiedliwe, ponieważ przestrzeganie religii nie jest sprawiedliwością na żadnym poziomie. A więc sprawiedliwość, która wprowadza nas do królestwa i definiuje sposób, w jaki w nim żyjemy, jest sprawiedliwością, która zaczyna się w sercu.

Co najmniej musimy przyznać, że Jezus uczy swoich uczniów, aby żyli zgodnie z faryzeuszami. Absolutnie, absolutnie. Słyszeliście, jak to powiedziano, ale ja to powiedziałem, powiedzcie o was, to, do czego się odnosi, nie jest tym, co mówi Biblia. To jest to, co interpretują faryzeusze.

I on to cofa. Więc nawet jak słyszeliście, kochajcie bliźniego swego i nienawidźcie swoich wrogów. Biblia nigdy nie mówi, żebyście nienawidzili swoich wrogów.

Mówi, że kochajcie swoich wrogów. I tak, mam na myśli, że jest jasne, że działa przeciwko faryzejskiej błędnej interpretacji i próbuje powiedzieć, oto co naprawdę mówi prawo. Oto wola Boga, tak naprawdę.

Tak, trzeba by powiedzieć, że to był pierwotny zamiar. A więc jeśli to prawda, to lepiej, żebyś wyrwał to oko i odrzucił, żeby odciąć sobie rękę, bo pójdziesz do piekła według własnych standardów. My nie żyjemy według tych standardów.

Dowiadujemy się, że tak, ten chłopak jest cudzołożnikiem, jest dziwką. Ale w rzeczywistości jest faryzeuszem. To takie dobre, ale nie jest. Mam na myśli, że nie mogłem tego dostrzec ze sposobu, w jaki Kalwin powiedział, cóż, to argument z liceum.

To właśnie tam słyszysz ten argument, uczniowie szkół średnich. A oni mają wtedy rozwiniętą tylko jedną trzecią mózgu, więc. Tak, i to jest sedno, które próbuję przedstawić.

Zrobilibyśmy to inaczej. Chodzi jednak o to, że podobieństwo polega na tym, że oba naruszają przykazanie. To nie znaczy, że są równe, więc.

Dobrze, coś do przemyślenia. Dziękuję. Dziękuję, Mark.

Potraktuj grzech poważnie. Musisz coś z tym zrobić. Wyrwij oko, odetnij rękę.

A komentarze lubią wskazywać, że oko i ręce nie są tylko cenne, ale są częścią procesu pożądania i cudzołóstwa. I może dlatego wybrał oko i rękę. Pytanie brzmi, czy to przesada? Oczywiście, wy, faceci, zmierzacie w dokładnie przeciwnym kierunku.

Ale większość ludzi, kiedy to czyta, myśli sobie, no cóż, Jezus przesadza. Naprawdę nie wiem, o czym mówi, więc zignoruję całą sprawę, prawda? I tak się zazwyczaj dzieje. Ale są ludzie tacy jak Orygenes w drugim wieku, którzy potraktowali to dosłownie i wykastrowali się, a później pokutowali.

Założę się, że tak. Może nie mógł popełnić cudzołóstwa, ale na pewno nie powstrzymałoby go to od pożądania. Dan Wallace, o którym wspominałem w jego



gramatyce, opowiada o studencie seminarium, który wydtubał sobie oko śrubokrętem.

Nie potrafił opanować swojego pożądania. I to wcale nie pomogło w rozwiązaniu problemu. Wspomniałeś o zdrowym rozsądku.

Wiesz, jeśli wydtubiesz sobie prawe oko, nadal możesz pożądać lewym. Jeśli wyrwiesz sobie lewe oko, nadal możesz fantazjować swoim umysłem. Wiesz, odetniesz sobie dwie ręce, nadal możesz grzeszyć innymi częściami swojego ciała.

To mocne słowa, mające na celu dotarcie do sedna sprawy. Nie lubię słowa hiperbola, ponieważ zbyt łatwo je zignorować. Próbuje użyć dramatycznej mowy i żywego obrazu, aby dobić sedna sprawy.

Grzech jest naprawdę poważny. A jeśli jedna z najcenniejszych rzeczy, jakie mam, prowadzi mnie do grzechu, muszę być gotowy się jej pozbyć. Myślę, że wszyscy moglibyśmy się z tym zgodzić.

Tak naprawdę, nie ośmielamy się trywializować grzechu. Może powinniśmy żyć jak ślepcy. Hiob 31:1, zawarłem przymierze ze swoimi oczami, prawda? Może powinniśmy żyć jak ktoś, kto jest kaleką i nie chodzi wszędzie, gdzie nasze ręce są w stanie nas ponieść.

Mam na myśli, że ma poetycki sposób mówienia, że naprawdę musimy traktować te rzeczy bardzo, bardzo poważnie. Jestem zaintrygowany, Mark, tym, co powiedziałaś, ale naprawdę potrzebuję tylko mulleta. Mam mulleta.

Niewidomi, pożądanie? Założę się, że tak. Nie rozmawiałem z żadnym, ale założę się, że proces pożądania nie opuszcza kogoś, kto nie ma pożądania. Nie ma fizycznego wzroku.

Okej, cóż, myślałem, że to będzie dość łatwy akapit. Teraz przechodzimy do trudnego. Teraz przechodzimy do trudnego.

I siedziałem tu, próbując sobie przypomnieć, dlaczego wymieniłem fragment o rozwodzie, 31 i 32, jako dodatek do poprzedniej dyskusji o pożądaniu. Ponieważ, cóż, jest inaczej. Powiedziano, że każdy, kto rozwodzi się z żoną, musi jej dać świadectwo rozwodu.

Ale mówię wam, więc to jest w pewnym sensie ten sam schemat. Po prostu nie mogę sobie przypomnieć argumentu za traktowaniem tego jako dodatku. Ale tak czy inaczej, mówię wam, że każdy, kto rozwodzi się ze swoją żoną, z wyjątkiem niemoralności seksualnej, a następnie tłumaczenie NIV czyni ją ofiarą cudzołóstwa.

ESV sprawia, że popełnia cudzołóstwo. Słyszysz różnicę? Jeden traktuje kobietę jak ofiarę, drugi nie jest aż tak łaskawy. Sprawia, że staje się ofiarą cudzołóstwa, a każdy, kto poślubia rozwiedzioną kobietę, popełnia cudzołóstwo.

Jedna z najbardziej bolesnych rozmów telefonicznych, jakie odbyłem w Gordon-Conwell, miała miejsce pod koniec mojego pobytu tam. Siedziałem w biurze, zajmując się swoimi sprawami, i odebrałem telefon. Zwykle nie odbieram telefonów z zewnątrz, więc nie wiedziałem, kim ona jest. Naprawdę chciała ze mną porozmawiać i oto, co się wydarzyło.

Była mężatką. Nie pamiętam, czy była wtedy chrześcijanką, czy nie. Dopuściła się cudzołóstwa, rozwiodła się i wyszła ponownie za mąż.

Jej starsi z innego kościoła, starsi mówili jej, że żyje w cudzołóstwie i pójdzie do piekła, i że musi rozwieść się ze swoim drugim mężem, ponieważ tak naprawdę nie była z nim mężatką, ponieważ nadal była mężatką z pierwszym. A potem musiała wrócić i spróbować się pogodzić. A starsi powiedzieli, jeśli nie rozwiedziesz się ze swoim drugim mężem, pójdiesz do piekła.

A ona po prostu chciała wiedzieć, czy to prawda, czy nie. Podejrzewam, że wszyscy znamy straszne historie o ludziach, którzy biorą trwałość małżeństwa i po prostu ją ignorują. I znamy ludzi, którzy są, mam na myśli, że prawdopodobnie mamy bardzo, bardzo szeroki wachlarz doświadczeń, prawda, my wszyscy.

To bardzo, bardzo bolesny temat. I jak ci powiedziałam, myślę, że za tydzień w sobotę będę na konferencji jako autorytet biblijny na zakończenie konferencji kobiet zajmującej się tym problemem. Więc muszę się pospieszyć, podjąć decyzję w kilku kwestiach.

Ale to będzie 250 kobiet-liderek, a większość z nich doświadczyła poważnego molestowania seksualnego w taki czy inny sposób. I będą chciały wiedzieć o rozwodzie lub ponownym małżeństwie. Właściwie, już mnie ostrzeżono, że szukają jakiegokolwiek powodu, żeby wyjść z małżeństwa.

I tak, zostałem ostrzeżony, bądź ostrożny, dobieraj słowa ostrożnie. Więc to trudny, trudny temat. Może dlatego zrobiłem dodatek, będzie łatwiej go pominąć.

Dobrze, pozwólcie mi omówić kilka rzeczy, a potem podzielimy się nimi razem. I myślę, że powiązanie z poprzednią dyskusją jest takie, czy pożądanie narusza przykazanie, a zatem przymierze małżeńskie? Więc jeśli tak, jeśli są tym samym lub jakkolwiek chcesz to powiedzieć, jeśli ktokolwiek z nas w tym pokoju, Ket Marion, pożądał innej kobiety, czy nasi małżonkowie mają biblijne, czy mogą się z nami rozwieść? To musi być naprawdę osobiste. Kwalifikator numer jeden to bardzo skrócone stwierdzenie.

I nie możesz rozwijać swoich doktryn małżeństwa, rozvodu i ponownego małżeństwa na podstawie tego fragmentu. To z pewnością jego część. Ale jest więcej do powiedzenia w Piśmie Świętym.

A w tym konkretnym temacie naprawdę musimy być świadomi. Paralelny fragment w Ewangelii Mateusza 19? Czy na pewno? Nie, to Marek. W Ewangelii Marka paralelny fragment mówi, że każdy, kto rozwodzi się ze swoją żoną, czyni ją ofiarą cudzołóstwa.

Nie ma żadnego seksualnego, uzasadnionego powodu do rozvodu. A jeśli na to spojrzeć, to argument o przymierzu jednego ciała byłby ważny, gdyby był to jedyny werset. Że nie ma uzasadnionego powodu do rozvodu.

Co to jest Marek? Co? Powinienem być napisać. Mark 10:11, dzięki. Ale tutaj masz wyjątek.

Czytałem komentarze i prawdopodobnie jest dość standardowe stanowisko, że Żydzi wiedzieli, opierając się na Księdze Powtórzonego Prawa, że niewierność seksualna naruszała przymierze małżeńskie i była uzasadnioną podstawą do rozvodu. I tak Marek dodał to, co z pewnością byłoby zamiarem Jezusa. Powiedziałem, że Mateusz dodaje to, co z pewnością byłoby zamiarem Jezusa.

Problem polega na tym, że masz 1 Koryntian 7. W 1 Koryntian 7 nie jesteś związany, jeśli twój niewierzący partner nie chce z tobą mieszkać. W książce Davida Instone'a Brewera o małżeństwie i rozwodzie, przedstawia on bardzo mocne argumenty, że „związany” jest prawnym językiem rzymskim oznaczającym legalny rozwód z możliwością ponownego zawarcia małżeństwa. To prawny termin łaciński lub tłumaczenie prawnego terminu łacińskiego.

I tak jest drugi. I tak się rozwodzisz w prawie rzymskim. Po prostu odchodzisz.

Porzucenie było rozwodem w Rzymie. I tak, jak większość ludzi czuje, masz drugą biblijnie dopuszczalną przyczynę rozvodu, która nie jest seksualna. Więc to właśnie mówię.

Musimy być ostrożni, gdy wyciągamy teologię z jednego punktu, zwłaszcza z tego. Chciałbym również krótko dodać, że gdy przyszedłem, by wygłosić to kazanie, było ono dla mnie trudne. Właściwie, myślę, że je pominąłem i wróciłem do niego.

Dałem sobie jeszcze kilka tygodni na czytanie. I nie sądzę, aby istniało stanowisko w tej sprawie, które mogłoby odpowiednio wyjaśnić wszystkie wersety Biblii. Niezależnie od tego, czy jest to coś, co narusza przymierze małżeńskie, tylko niewierność seksualna je łamie, i niezależnie od stanowiska, wszystkie problemy są.

Nie znałem Davida zbyt dobrze w tamtym czasie, ale teraz już go znam. Jest jednym z tłumaczy NIV.

Ale w tamtym czasie zadzwoniłem do niego i rozmawiałem z nim. I powiedziałem, że ma taką pozycję. Ja mówię, tak, co z tym werselem? A on mówi, nie wiem.

David, napisałeś całą książkę na ten temat. Nie potrafię złożyć wszystkich wersetów w całość. Oto jak skomplikowana jest ta kwestia.

Więc to wymaga pewnej pokory. Że bez względu na to, jakie stanowisko zajmujemy, będzie werselem, będzie uzasadniony argument, który wbije trochę pokory do głowy. Więc to jest coś, z czym musimy być ostrożni.

Tak, uważam, że jest absolutnie konieczne, aby kościół sporządził dokument stanowiska. Ponieważ dokument stanowiska nie mówi, tak mówi Pan. Dokument stanowiska mówi, oto seria wersetów, a starsi i personel duszpasterski pracowali i pracowali.

To jest nasze najlepsze zrozumienie tego. To wytyczne, którymi będziemy się kierować. Konkretnie, jeśli chodzi o to, czy starszy był w przeszłości rozwiedziony, to jest to tak kluczowa kwestia.

Więc tak, to jest fantastyczny dokument stanowiska, że jeśli nie zrobisz tego teraz, musisz to zrobić kiedyś. Potrzebujesz wskazówek. Kiedy opracowaliśmy nasz dokument stanowiska na temat kwalifikacji starszych, było to pierwsze naprawdę bolesne doświadczenie w naszym kościele.

Połączyliśmy kościoły, co jest całkiem fajne. Wszędzie indziej się rozpadają. Pomyśleliśmy, że połączymy kościoły.

I tak, ten inny starszy przyszedł z innego kościoła, nie znałem go zbyt dobrze, ale naprawdę, naprawdę go lubiłem. I po prostu pod względem osobowości. I spędziliśmy dużo czasu nad naszym dokumentem stanowiska starszego.

I przyjrzelśmy się temu problemowi, wiesz, versantitis . Ich dzieci muszą być; czy są wierzące, czy wierne? Wiesz, cała ta debata. Zapomniałem, gdzie to jest. I przeszliśmy przez to wszystko.

Potem nadszedł czas w cyklu, aby nominować nasz następny zestaw starszych. Cóż, nie wiedziałem, że mój przyjaciel ma czwórkę dzieci, z których żadne nie chodzi z Panem. I powiedziałem, ooh.

I sprzeciwił się temu, że ktoś powiedział: Nie sądzę, żebyś mógł wrócić do zarządu starszych. A ja powiedziałem: Dlaczego uważasz, że zrobiliśmy dokument

stanowiska? A on powiedział: Pomyślałem, że to po prostu po to, żeby dobrze wyglądać. Nie sądziłem, że faktycznie będziemy się do tego stosować.

Och, i to było bolesne, bo tak bardzo go lubiłam. I można było to zauważyć, wiesz, łączysz kościół, i sprowadzasz wszystkich tych nowych ludzi, i nagle wszystko zaczyna się zmieniać. Są trochę inne.

Nagle zdał sobie sprawę, że naprawdę będą przestrzegać Pisma Świętego. Czułem się z tym naprawdę niekomfortowo i było to po prostu bolesne.

Więc tak, zrób dokument stanowiska. Nie zakładaj, że wszyscy wiedzą, że to jest dokument definiujący, że będą ludzie, którzy będą zakładać, że jesteś, to tylko po to, żeby dobrze wyglądać. Ale tak czy inaczej, fragment jest skróconym oświadczeniem.

Bardzo ważne. Numer dwa, musisz rozumieć język. I zrozumiem, że nadal nie zdecydowałem się na niektóre rzeczy.

Więc nie mówię tego, żeby wbić to do głowy. Musicie zrozumieć język rozwodowy, tak jak rozumiecie wszystkie inne języki w Kazaniu na Górze. To kluczowa kwestia. I pamiętam, jak wdałem się w dyskusję z jednym ze starszych, a on był bardzo jednoosobowym argumentem bez uzasadnionych powodów do rozwodu.

I powiedział, cóż, Biblia mówi, i on to przeczytał. I idę, powiedziałem, pokaż mi swoje dwie ręce. Powiedziałem, jak na ziemi możesz być w swoim wieku i mieć dwie ręce? Dlaczego nie są odcięte? Biblia mówi, żeby je odciąć.

O, to metafora. O, naprawdę? Nie powiedziałem tego. Jakie to wygodne.

To jest metafora, ale to nie jest metafora. Co to jest? Czy możemy być konsekwentni? To był dość mocny argument z wielu powodów. Tak czy inaczej, musimy rozumieć język rozwodu w ten sam sposób.

Jednak chcesz zrozumieć wszystkie inne języki, czy to pożądanie i cudzołóstwo, czy oczy i ręce, czy bycie doskonałym, czy cokolwiek innego. Jak zamierzasz zrozumieć ten język? Innymi słowy, czy Jezus nie jest zainteresowany wyłożeniem każdego możliwego wyjątku, ponieważ chce wbić do głowy, że Bóg zamierza, aby małżeństwo było trwałe? I po prostu powiedział, nie zwracaj mi głowy, okej, dodam niemoralność seksualną, ale nie zwracaj mi głowy wszystkimi tymi drobiazgami.

Muszę to podkreślić. Mówię o kulturze faryzejskiej, która jest dramatycznie oparta na rozwodach. Czytaliście ten fragment w Quarrels? To znaczy, jeśli jeszcze do niego nie dotarliście, koniecznie to zróbcie.

Kontynuuję przez dwie strony, przechodząc przez traktat Miszny o rozwodzie, podając wszystkie powody, dla których faryzeusze pozwalali na rozwód. I to jest, mam na myśli, to jest, wyszedłem z uczuciem brudu, kiedy to przeczytałem. To tak, jakbyście byli wybranym ludem Boga, stworzonym przez Niego, aby być kapłaństwem dla świata, aby dzielić się Bogiem ze światem.

A ty siedzisz tu i próbujesz zdecydować. Ona ma pleśń i stąd wychodzi. Ona spaliła mi palce u stóp i stąd wychodzi. Ona nie jest zbyt ładna i stąd wychodzi.

Podoba mi się to, że ma krzywy nos. No więc, czy miała krzywy nos, kiedy ją poślubiłeś? Wiesz, krzywy nos. Chodzi mi o to, że to po prostu, to gorsze niż nasza kultura.

Myślę, że kiedy to czytasz, nie możemy traktować jednej części kazania w jeden sposób, a innej części kazania w inny. Myślę, że po prostu bardzo ważne jest, abyśmy byli konsekwentni. Czy naprawdę jesteśmy gotowi skazywać wściekłych ludzi na karę śmierci? W porządku, następną rzeczą, którą chciałem powiedzieć, jest to, że pozwólcie mi sprawdzić moje notatki na sekundę.

Dobrze, możesz mi pomóc przejść przez tę stronę, a potem zatrzymamy się i zrobimy sobie przerwę, a ty będziesz mógł porozmawiać. Klauzula wyjątku, każdy, kto rozwodzi się ze swoją żoną, z wyjątkiem niemoralności seksualnej. Dowiedziałem się kilku ciekawych rzeczy, kiedy przygotowywałem się do zajęć, a to była jedna z nich.

Ponownie, myślałem o tym tylko przez tydzień, ale to jest kierunek, w którym zmierzają moje myśli. Księga Powtórzonego Prawa mówi, że jeśli zamierzasz się rozwieść, to z powodu zatwardziałości serca; jeśli zamierzasz się rozwieść, to musi to być z powodu nieprzyzwoitości, czegoś, czego brakuje, i musisz dać świadectwo. Innymi słowy, musi być jakiś powód, po prostu nie możesz odejść od swojego małżeństwa.

A certyfikat był tam, aby chronić kobietę, ponieważ jeśli mężczyzna mógł rozwieść się z kobietą z jakiegokolwiek powodu, to ludzie zastanawiali się, czy ona popełniła cudzołóstwo? Jaki był powód rozwodu? A certyfikat był tam, aby zagwarantować, że reputacja kobiety, że nie była cudzołożnicą, jasne? To właśnie dzieje się z certyfikatem. Więc musi być powód i musi być jasno określony, aby chronić kobietę. Interesujące jest to, że hebrajski ma słowo na cudzołóstwo, i to jest rzecz, której się dowiedziałem, i znowu, wciąż to rozmyślałem.

W języku hebrajskim jest słowo na cudzołóstwo, ale Mojżesz go nie użył. Mógł powiedzieć, że z powodu zatwardziałości serca pozwolisz na rozwód w przypadku cudzołóstwa; daj jej świadectwo. To nie to, co powiedział.

Powiedział, że jeśli jest nieprzyzwoitość, daj jej certyfikat. I zastanawiam się, czy to, i powinnam ci powiedzieć, jestem naprawdę konserwatywna. Więc za każdym razem, gdy robię coś, co jest postrzegane jako liberalne, wszystkie czeki we mnie zaczynają latać, idą, ostrożnie, ostrożnie, ostrożnie, ostrożnie.

Ale zastanawiam się, dlaczego Mojżesz powiedział nieprzyzwoitość zamiast cudzołóstwa, chyba że Mojżesz zrozumiał, że to coś więcej niż tylko cudzołóstwo, że nieprzyzwoitość to coś więcej niż tylko cudzołóstwo? Nie chcę jeszcze mówić, że w to wierzę, ale idę tam. A częścią powodu, dla którego tam idę, jest tłumaczenie greckiego słowa. Greckie słowo używa, grecki używa porneia .

Grecki ma słowo na cudzołóstwo. Jezus go nie użył. Użył najszerszego terminu na niewierność seksualną.

Nie wiem i nie sprawdzałem. Nie wiem. Ostatecznie tak.

Dobrze, że podążam za masoretami . Ale możesz to sprawdzić. Więc zawsze twierdziłem, że porneia to nie tylko cudzołóstwo.

To nie to, co to słowo oznacza. To niewierność seksualna. To zachowanie seksualne poza prawowitymi granicami małżeństwa.

Teraz mam hebrajskie słowo, które robi to samo. Interesujące. Powiem tylko, że jest interesujące.

Ponieważ w moim umyśle, ta klauzula wyjątku obejmuje, oczywiście, cudzołóstwo. Obejmuje prostytutkę. Powiedziałbym, że obejmuje homoseksualizm.

Mam na myśli, ile dziewczyn zostaje porzuconych przez swoich mężów, którym wychodzi na jaw, że są gejami? Okej, to seks z innym mężczyzną. Ale to seks poza granicami małżeństwa. To je rozbija.

Bestialstwo to łamie. Seks ze zwierzętami. Tak więc istnieją przykłady wszystkich tych rodzajów grzechów klasyfikowanych jako porneia .

I tak, moje pytanie brzmi, wiem, co Jezus miał na myśli, i to jest to, co muszę zrobić na konferencji za kilka tygodni. Jezus ma na myśli, aby powiedzieć , pozostać w związku małżeńskim. To metoda Pawła, prawda? W 1 Koryntian 7. Pozostać w związku małżeńskim.

To nie miało być rozdzielone. Okej, o to chodzi. Okej, tak, są sytuacje, w których przymierze małżeńskie jest naruszane.

A w oczach Boga, czy jesteś rozwiedziony czy nie, to nie ma znaczenia. Bóg nie przejmuje się naszymi kawałkami papieru. Ale są pewne działania, które, w jego umyśle, naruszają przymierze małżeńskie.

A pytanie w dzisiejszych czasach, we wszystkich naszych kościołach, brzmi, jak szeroko to się posunie? I tu robi się naprawdę, naprawdę trudno. Ponieważ wprowadzasz cały problem nadużyć. Co jeśli to nie jest nadużycie seksualne? Co jeśli to jest nadużycie słowne? Co jeśli mąż po prostu bije, bije, bije i bije kobiety? Żona Matta pracuje w schronisku dla kobiet będących ofiarami przemocy.

Mieliśmy świetną dyskusję w niedzielę, a ona mówiła, że ci mężczyźni, którzy tak znęcają się nad swoimi żonami, poniżają jakość Bożego stworzenia. Bóg stworzył coś pięknego i wspaniałego, a oni to niszczą i rozwalają. A w umyśle Tammy jest to naruszenie przymierza małżeńskiego.

Wiesz, jedno z innych interesujących pytań brzmi, czym jest małżeństwo? Czy kiedykolwiek o tym myślałeś? Czym jest małżeństwo? Co sprawia, że małżeństwo jest małżeństwem? Gordon Hugenberger napisał wyczerpującą i wyczerpującą książkę na ten temat. A jego główny cel... Jak to powiedziałeś, Matt? Powiedziałeś to lepiej niż ja. Że to jest... Okej.

Okej, więc... Okej, więc to jest przysięga, a następnie przypieczętowana znakiem przysięgi, którym jest seks. A mój kumpel jest dziekanem, a jego wydział to przeczytał i cały czas o tym dyskutowali. Jednym z argumentów jest to, że w Biblii nie ma wyraźnego zakazu seksu przedmałżeńskiego.

Czy zauważyłeś to? Tak, co to jest? W każdym razie, argument Hugenbergera jest taki, że nie jest to wyraźnie omówione, ponieważ nie ma czegoś takiego jak seks przedmałżeński. Uprawiasz seks, jesteś żonaty. Więc wypróbowałem to na moich nastoletnich synach.

Próbuję tylko powiedzieć, okej, chłopaki, ja też kiedyś byłem nastolatkiem. Musicie zrozumieć, że jeśli wszyscy się wygłupicie, przynajmniej według Hugenberga, jesteście małżeństwem. Miało to dokładnie odwrotny skutek, niż się spodziewałem.

Jeden syn powiedział do drugiego: hej, chodźmy. Po prostu się tego pozbądźmy. Po prostu się pobierzemy.

Nie, nie, nie, nie o to chodziło. Nie o to chodziło. Interesujące jest to, co tworzy małżeństwo, ponieważ dopóki nie wiesz, co tworzy małżeństwo, nie wiesz, co je rozbija.

David Instone Brewer w swojej książce twierdzi, że wiele z tego, co tworzy małżeństwo, pochodzi z fragmentu Księgi Wyjścia, gdzie jest to przysięga



zapewnienia, kochania, troski i pielęgnowania współmałżonka. Kiedy mężczyzna przestaje kochać, troszczyć się i zapewniać byt współmałżonkowi, łamie przymierze małżeńskie, a zatem rozwód jest uzasadniony. Takie jest stanowisko Dawida.

Więc pytanie brzmi, jak szeroko rysujemy porneia ? Jak szeroko rysujemy nieprzyzwoitość? To jest to słowo, które jest tutaj. Niemoralność seksualna. O nie, nie.

Mówię wam, każdy, kto rozwodzi się ze swoją żoną, z wyjątkiem Porneia , czyni ją ofiarą cudzołóstwa. To ciekawe. Mateusz odzwierciedla kulturę żydowską, w której kobiety nie mogły rozwodzić się z mężczyznami, a tylko mężczyźni mogli rozwodzić się z kobietami.

Chyba że oczywiście jesteś bogaty. A jeśli jesteś bogaty w jakiegokolwiek kulturze, możesz robić, co chcesz. Ale w kulturze żydowskiej, chyba że byłeś bogaty, tylko mężczyzna mógł rozwieść się z kobietą.

To ciekawe. Ewangelia Marka jest napisana dla rzymskiej publiczności. Co dobre dla gęsi, dobre jest i dla gąsiora.

Tak więc Marek mówi, 10:11 i 12, że ktokolwiek rozwodzi się ze swoją żoną i poślubia inną, popełnia cudzołóstwo wobec niej, ponieważ ona nadal jest mężatką w oczach Boga. A jeśli rozwodzi się ze swoim mężem i poślubia innego, popełnia cudzołóstwo. Tak więc Marek pokazuje obie strony tego.

Pozwólcie mi powiedzieć, pozwólcie mi przejść przez jeszcze jeden punkt, a potem zatrzymamy się, zrobimy sobie przerwę i wrócimy. W jaki sposób nauka Jezusa przewyższa prawość uczonych w Piśmie w tym momencie? Nie jestem pewien, czy podoba mi się moja odpowiedź. Nie jestem pewien, czy mam odpowiedź, ale o to w tym wszystkim chodzi, prawda? Nauka Jezusa mówi o sprawiedliwości, która przewyższa, która jest głębsza niż prawość, zewnętrzne prawe zachowanie i postrzegane prawe zachowanie faryzeuszy.

Więc w jakim sensie Jezus naucza tutaj czegoś głębszego, czegoś, co przewyższa uczonych w Piśmie i faryzeuszy? Cztery możliwości. Jestem pewien, że to słyszałeś: Dwaj sławni rabini, Hillel i Szammaj, mieli to jako jeden ze swoich punktów spornych. Szammaj twierdził, że nieprzyzwoitość to tylko cudzołóstwo, a Hillel twierdził, że nieprzyzwoitość to cokolwiek.

Jeśli w jakiś sposób mu się nie spodoba, może ją rzucić, jasne? A w większości przypadków judaizm poszedł za Hillelem. I tak z pewnością Jezus przekracza zrozumienie Hillela. Hillel mówi, cokolwiek, możesz się jej po prostu pozbyć z dowolnego powodu.

Jezus mówi nie, nie, nie, nie, nie, to jest porneia . Po drugie, Jezus idzie głębiej niż Szammaj, mówiąc, że cudzołóstwo nie wymaga rozwodu. Sprawia, że jest dopuszczalne. Jest wielu rabinów, którzy twierdzili, że jeśli dochodzi do cudzołóstwa, należy rozwieść się ze współmałżonkiem.

A Jezus mówi: „Nie, nie, nie. To narusza pierwotny zamiar małżeństwa jako trwałego związku. Może to czynić je dozwolonym, ale nie wymaga tego”. Jestem pewien, że wszyscy macie takie historie, ale my mamy dobrych przyjaciół.

Mężczyzna był pastorem, miał romans, a jego żona trzymała się go. I on nadal miał romans po tym, jak się do tego przyznał, nie wielokrotnie, ale przynajmniej raz. I ona nic z tym nie zrobiła.

Powiedziała, że nie chce cię z powrotem takiego, jakim jesteś. Chcę cię z powrotem teraz. Chcę nowego męża.

Chcę, żebyś przeszedł przez ten proces. A jeśli po prostu wkroczę i zagrozę rozwodem, nie poprawisz się. A po czterech latach to niesamowite małżeństwo.

Zarówno mąż, jak i żona dorastali razem w sposób, w jaki nigdy wcześniej nie dorastali. Dorastali duchowo w sposób, w jaki nigdy wcześniej nie dorastali. To po prostu absolutna przyjemność widzieć ich razem.

Według rabinów, to nigdy by się nie wydarzyło. Musieliby się rozwieść. Tak więc nauka Jezusa jest głębsza, ponieważ jest dozwolona, ale nie jest nakazana.

Po trzecie, obciąża winą męża, w tym drugiego męża. Mówi, że jeśli rozwiedziesz się z żoną, czynisz ją ofiarą cudzołóstwa. I myślę, że oznacza to, że w tamtych czasach kobieta miała tylko dwie opcje.

A to oznaczało zostanie prostytutką lub ponowne wyjście za mąż. I tak czy inaczej, uprawiasz seks poza tym, co Bóg uznał za słuszne. A ona popełnia cudzołóstwo.

Więc to wina męża, że zmusił ją do takiej sytuacji. Dlatego NIV mówi, żeby upewnić się, że ofiara cudzołóstwa, mężczyzna jest winny w całym tym procesie. I po trzecie, uh, po czwarte, powiedziałbym, że Jezus ma o wiele głębszą prawość, ponieważ nacisk nie jest położony na wyjątki.

Nacisk położony jest na trwałość i to właśnie chce podkreślić: nie rozwódź się.

I to jest zupełnie inny nacisk niż ten, który dostałeś tamtego dnia. I szczerze mówiąc, to, co dostajesz dzisiaj. Nigdy nie zajmowałem się poradnictwem małżeńskim, ale kiedy to robiłem, jednym z pytań, które zawsze zadawałem, było, czy w którymś

momencie swojego myślenia, myślenia, jeśli to nie wypali, możemy się rozwieść, prawda? To świetne pytanie do zadania parze.

Jeśli nawet zdalnie to rozważają, nigdy nie przeprowadziłbym ceremonii ślubnej. Powiedziałbym, że musisz dojść do punktu, w którym jesteś tak oddany temu małżeństwu, że nawet w tych okropnych czasach będziesz to robić. Czy jesteś gotowy na takie zobowiązanie? Bo jeśli rozważasz teraz rozwód, to się rozwiedziesz.

Tak. Mówię moim dzieciom, że małżeństwo to loteria. Naprawdę tak jest, prawda? Mam na myśli, że kiedy Robin i ja się pobraliśmy, to była świetna dziewczyna.

Nienawidzi, gdy mówi się o niej „świetna dziewczyna” – tak mówi mój tata – ale ona jest wspaniałą kobietą.

I, ale kto wie? W Robin mogły być wszelkiego rodzaju chore dysfunkcje, których nie mogłem dostrzec. Zwłaszcza, że od czasu naszej pierwszej randki do naszego ślubu minęło mniej niż sześć miesięcy. I wszystko to na odległość.

Mieliśmy szczęście. Bóg po prostu umieścił to w naszych sercach. Wy dwoje jesteście razem.

Po prostu, po prostu weź ślub. Zrozumiesz to w trakcie. Byłem profesorem college'u i bla, bla, bla.

Mogłem być chory. Nie ma sposobu, żeby to wiedzieć. Małżeństwo to loteria.

Mam przyjaciela, który poślubił naprawdę obiecującego pastora i akademika, bardzo, bardzo widoczną osobę, całkowicie uzależnioną od pornografii. Małżeństwo zostało właśnie rozerwane na strzępy. Więc małżeństwo jest w dużej mierze, prawda? Co o tym myślisz.

Chcesz dobrze zacząć, ale dobry początek nie gwarantuje, że będzie trwał. Chcesz zaangażowania.

Więc Jezus podkreśla: „To ma trwać wiecznie”. Wiem, że Jezus powiedział, że w niebie nie ma małżeństw, ale nie obchodzi mnie to. Będę żonaty z Robinem przez całą wieczność.

Nie opuszczę jej boku w niebie. Jaki byłby sens? Nie chcę jej opuszczać. Będziemy razem eksplorować świat przez następne 10 000 lat.

To jest nacisk, jaki kładzie Jezus. I to z pewnością oddzieliłoby jego nauczanie i oddzieliło je.